

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **W. L.**
skazanego z art. 183 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 29 sierpnia 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 540/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach
z dnia 22 września 2023 r., sygn. akt IV K 77/22,
na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację obu obrońców jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego W. L. kosztami postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach, z dnia 22 września 2023 r., sygn. akt IV K 77/22, uznano W. L. za winnego tego, że „od bliżej nieustalonego dnia, nie

wcześniej niż od czerwca 2015 r. do dnia 4 stycznia 2021 r. w T. przy ul. [...], działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy i nie posiadając stosownych uprawnień i zezwoleń, składował na terenie do tego nieprzystosowanym odpady i substancje niebezpieczne w ilości 600 palet z pojemnikami typu mauser o pojemności 1000 l oraz w ilości 4 sztuk beczek stalowych o pojemności 200 l, zawierające w swoim składzie m.in substancje, rakotwórcze, łatwopalne, o właściwościach mutagennych, szkodliwych na rozrodczość, toksycznych na narządy docelowe oraz dla środowiska naturalnego, posiadające właściwości drażniące, żrące ze względu na wartość pH, głównie będącymi odpadami niebezpiecznymi określonymi Rozporządzeniem Ministra Klimatu z dnia 2 stycznia 2020 r. w sprawie katalogu odpadów oznaczone grupą 07 - odpadów produkcji przemysłu chemii organicznej, oznaczone grupą 08 - odpadów produkcji powłok ochronnych (farb, lakierów, emalii ceramicznych) kitu, klejów, szczeliw, farb drukarskich, oznaczone grupą 09 - odpadów produkcji przemysłu fotograficznego i usług fotograficznych, oznaczone grupą 13 - olejów odpadowych i odpadów ciekłych paliw (z wyłączeniem olejów jadalnych oraz grup 05, 12, 19), oznaczone grupą 14 a to odpadów z rozpuszczalników organicznych, chłodziw i propylenów (z wyłączeniem grupy 07 i 08), w takich warunkach i w taki sposób, że mogło zagrozić życiu i zdrowiu człowieka oraz spowodować obniżenie jakości wody, powietrza i powierzchni ziemi lub zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym, przy czym z uwagi na rozszczelnienie pojemników, ujawnione wycieki i ulatniające się pary i gazy ze składowanych pojemników spowodował zanieczyszczenie powietrza i powierzchni ziemi w obrębie składowiska skutkujące istotnym obniżeniem jakości powietrza i powierzchni ziemi, a także z uwagi na ciągłe oddziaływanie niekorzystnych warunków atmosferycznych na ww. substancje mógł zagrozić życiu i zdrowiu człowieka oraz spowodować obniżenie jakości wody, powietrza i powierzchni ziemi lub zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym w znacznym rozmiarach w pobliskiej okolicy, przy czym składowanie ww. substancje niebezpieczne w niewłaściwy sposób spowodował bezpośrednio niebezpieczeństwo zdarzenia w postaci pożaru materiałów łatwopalnych oraz rozprzestrzenienia się substancji trujących, duszących lub parzących - określone w art 163 § 1 pkt 1 i 3 k.k., a także

sprowadził szczególne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach”, tj. przestępstwa z art. 183 § 1 k.k. i art. 182 § 1 k.k., art. 185 § 1 k.k., art. 171 § 1 k.k., art. 165 § 1 pkt 5 k.k. i art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na mocy art. 185 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. (w brzemieniu sprzed dnia 1 września 2022 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazano oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 47 § 2 k.k. w zw. z art. 48 k.k. (w brzemieniu sprzed dnia 1 września 2022 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd *meriti* orzekł od oskarżonego W. L. na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nawiązkę w wysokości 100.000 zł oraz na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego radcy prawnej M. D. , która zarzuciła „obrazę przepisów postępowania, która to miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

„1.1 art. 7 k.p.k., w związku z art. 4 k.p.k. i w związku z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez ich nie zastosowanie w zakresie art. 5 § 2 k.p.k. oraz nieprawidłowe zastosowanie w zakresie art. 7 i art. 4, 410 k.p.k., to zaś poprzez dowolną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, ocenę dokonaną przez Sąd *meriti* co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie przeanalizowanie pełnego materiału dowodowego (poddanie szczątkowej analizie materiału dowodowego), wywiedzenie z materiału tez z niego nie wynikających, zupełnym pominięciu niektórych dowodów w sprawie oraz całkowite pominięcie zasady tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego, ww. przejawiające się w:

1.1.1 uznaniu oskarżonego za winnego, mimo braku jakiegokolwiek dowodu wskazującego, że przywoził odpady, zlecał taką czynność, był przy takiej czynności obecny, lub potwierdzającego, że na takie działania chociażby wyrażał zgodę albo posiadał o nich wiedzę, tj. uznaniu go za winnego mimo braku jakiegokolwiek dowodu na powyższe;

1.1.2 uznaniu oskarżonego za winnego, mimo licznym dowodom przemawiającym za jego niewinnością, w tym treścią zeznań, dokumentów,

wyjaśnień oraz uznanie go za winnego z rażącym naruszeniem zasady domniemania niewinności;

1.1.3 uznaniu oskarżonego za winnego na podstawie wyrwanych z kontekstu tez z pominięciem przeważającej części materiału dowodowego, niedokonanie oceny całokształtu materiału i okoliczności i ocenie materiału wbrew zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie:

1. uznania, że oskarżony „nie okazał syndykowi działki”, w sytuacji, gdy fakt taki nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a *contrario* syndyk miał pełen dostęp do całej nieruchomości, klucze do wszystkich pomieszczeń, a dodatkowo przedmiotowy teren nie był zamknięty, dostęp do niego był swobodny, zaś Oskarżony w żaden sposób nie utrudniał syndykowi dostępu do poszczególnych części nieruchomości, nie odwodził go od tego,
2. uznania, że oskarżony „nie uprzedził syndyka, iż na terenie nieruchomości znajdują się jakiegokolwiek odpady niebezpieczne” w sytuacji, gdy jak wyjaśnił Oskarżony nie posiadał on wiedzy o powyższym, a stan odmienny nie wynika z żadnego dowodu,
3. uznania, że zeznania P. G. w jakikolwiek sposób obciążają oskarżonego, mimo iż z zeznań tych wprost ani pośrednio nie wynika, ani sprawstwo, ani wina oskarżonego,
4. pominięcia całkowicie zeznań P. G. , w zakresie w jakim dotyczą one dostępu do miejsca składowania odpadów również kolejną, co mogło być jednym ze sposobów przywiezienia materiałów, a co zignorował Sąd,
5. uznania, że oprowadzanie przez W. L. rzeczoznawców w dniu 15.04.2018 r. i 09.08.2018 r. w jakikolwiek sposób świadczy o sprawstwie czy winie oskarżonego, w sytuacji, gdy z zeznań świadków (rzeczoznawców), nie wynika fakt ich oprowadzania przez oskarżonego, a *contrario* z ich zeznań wynika, że na dzień oględzin na działkach nie było odpadów,
6. uznania, że to Oskarżony „doglądał nieruchomości” w sytuacji, gdy na terenie nieruchomości znajdują się także inne zakłady, nieruchomość była wynajmowana i korzystała zeń firma H. L., dostęp do nieruchomości nie

był monitorowany, pełen dostęp do nieruchomości mieli pracownicy H. L. , a z zeznań P. G. wynika, że nieruchomością zajmowały się „osoby” (w liczbie mnogiej),

7. uznania, że przedmiotowa nieruchomość „była ogrodzona”, w sytuacji, gdy z materiałów sprawy, w tym zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, wprost wynika, że dostęp do działki był swobodny i nie wymagał przełamania żadnych zabezpieczeń,
8. uznania wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne w zakresie w jakim kwestionował świadomość co do składowania odpadów, mimo iż nie istnieją żadne dowody na niezgodność tych wyjaśnień z rzeczywistością,
9. uznania, że działka, na której składowane były odpady pozostawała we władztwie oskarżonego z uwagi na treść umowy najmu, mimo iż liczne dowody (w tym zeznania J. M., E. L., innych świadków, oraz dokumenty) temu przeczą,
10. uznania, że oskarżony jest winny zarzucanych czynów, z uwagi na „zapach benzyny”, z którego miałby oskarżony wywieść obecność odpadów, co stoi w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, zaś według zeznań świadków zapach ów pochodzić mógł z innych źródeł, niż same odpady,
11. uznania, że oskarżony „byłby w stanie ujawnić składowisko odpadów niebezpiecznych, zawiadomić właściwe organy ochrony środowiska i poszukiwać osoby za to odpowiedzialne”, w sytuacji, gdy zbyt daleko idące jest oczekiwanie Sądu, aby oskarżony na podstawie zapachu benzyny miał „poszukiwać sprawców”,
12. uznania przez Sąd, jakoby W. L. w zakresie ujawnienia składowania odpadów „czekał do śmierci” H. L. , w sytuacji, gdy to nie W. L. ujawnił odpady, albowiem widzę o nich posiadał od syndyka (nie wiedząc jeszcze jaki to rodzaj odpadów), zaś szczegóły w tym aspekcie poznał dopiero w toku niniejszego postępowania, a więc nie licuje z zasadami logiki twierdzenie Sądu w zakresie ww. ujawniania przez Oskarżonego faktu składowania odpadów, tym bardziej że na moment ich ujawnienia W. L.

żył, zaś wedle wiedzy oskarżonego zmarł z przyczyn naturalnych (choroby),

13. uznania, że W. L. wiedział o składowaniu odpadów lub wręcz zgodził się na to, w oparciu wyłącznie o okoliczność, że w roku 2018 oskarżony złożył wniosek o ogłoszenie upadłości,

- co w żaden logiczny czy licujący z zasadami doświadczenia życiowego sposób, nie ma ze sobą związku, *a contrario* - składając wniosek o ogłoszenie upadłości liczyć się należy z tym (i jest to normalne następstwo), że niezwłocznie organy Państwa przyjrzą się bliżej nieruchomości (może zostać ustanowiony Tymczasowy Nadzorca Sądowy), co doprowadzi do wizji na nieruchomości, oraz faktycznej i prawnej utraty władztwa nad nieruchomością, oraz do ujawnienia - chociażby w drodze takiej wizji lub likwidacji majątku - faktu składowania odpadów. Innymi słowy, bardziej logiczne jest uznanie, że Oskarżony powinien unikać obecności osób trzecich na nieruchomości (w tym przedstawicieli organów wymiaru sprawiedliwości w osobie TNSa/syndyka), jeśli miałby świadomość, że na tejże składowane są odpady, co ww. osoby mogą łatwo i z pewnością wręcz ujawnić,

- bez uwzględnienia faktu, że Oskarżony starał się już o otwarcie postępowania przed sądem upadłościowym od początku 2017 r.,

14. pominięcia całkowicie wysoce istotnych zeznań J. M., który wielokrotnie wskazywał na nietypowe zachowanie członków rodziny H. L. (w tym w zakresie śmieci pod pryzmą miału węglowego), oraz samego H. L. (zabieganie o wynajęcie wszystkich działek), co do których treści Sąd w ogóle się nie wypowiada, wyrywkowo analizując materiały sprawy,

15. pominięcia całkowicie okoliczności wynikającej jednoznacznie z zeznań syndyka J. M. , a to okoliczności, że kolejne odpady objęte odrębnym postępowaniem były tego samego rodzaju, a ujawniono je na częściach nieruchomości, które obejmowały umowy pisemne i były w

stwierdzonym umowami wyłącznym posiadaniu przez H. L., co pozwala domniemywać jego udział w procederze,

16. pominięcia zeznań E. K., w zakresie w jakim odnosi się do wycieku oleju/benzyny, które mogły powodować „zapach benzyny”, oraz wskazuje na źródło tychże w maszynach H. L. ”.

Jednocześnie w złożonym środku odwoławczym obrońca wniosła o „dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów, a to:

- 1). dokumentów ujawnionych/pozyskanych przez Oskarżonego na obecnym etapie postępowania, o których istnieniu nie posiadał wiedzy wcześniej, w postaci:

1. wydruku opinii internetowych na temat firmy T. z strony --www.e.pl
2. wydruku z art. dziennik[...].pl
3. wydruku art. portal[...].pl
4. wydruku z wpisu na w.pl
5. wydruku KRS „E.”
6. wydruku art. na stronie www.n..pl
7. wydruk strony F. dot. Ś.
8. KRSu L. sp. z o.o.

1. wydruku art. gloswielpolski.pl

1. ww. na okoliczność treści dokumentów, istnienia realnego związku H. L. /rodziny L. z licznymi przypadkami nielegalnego przechowywania, przetwarzania odpadów, braku związku oskarżonego z działalnością H. L. i podmiotów z nim powiązanych;

- 2). dokumentów wcześniejszych postępowań prowadzonych w ramach prawa upadłościowego i naprawczego z udziałem / w stosunku do Oskarżonego, albowiem dopiero w skutek zapoznania się z twierdzeniami Sądu I instancji, zaprezentowanymi w uzasadnieniu wyroku, pojawiła się potrzeba wykazania, iż już od pierwszej połowy 2017 r., Oskarżony podejmował różnorakie próby bądź to restrukturyzacji bądź to upadłości swojej działalności, to zaś z udziałem przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, co stało się konieczne wobec kategorycznych tez sądu, a to:

- pisma z 09.05.2017 r. - wniosek dłużnika o otwarciu przyspieszonego postępowania układowego,

- wniosków i dokumentów w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Gliwicach, XII Wydział Gospodarczy, w sprawie XII GR 22/17 oraz Sądem Rejonowym w Opolu, Wydział V Gospodarczy sygn. GR 9/17 (w celu przeprowadzenia dowodu wnoszę o zobowiązanie ww. Sądów do przedłożenia akt postępowań jw.),

na okoliczność, że W. L. już od pierwszej połowy roku 2017 r., podejmował starania restrukturyzacji swojej działalności, już w roku 2017 składał rozliczne wnioski, z których każdy zmierzał lub to do restrukturyzacji lub upadłości, na fakt, iż nie są zgodne z stanem faktycznym tezy Sądu, jakoby oskarżony przywiózł odpady z uwagi na później kierowane do sądu upadłościowego wnioski”.

Konkludując, autorka apelacji wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 540/23, Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał za niezasadne zarzuty zawarte w apelacji obrońcy W. L. od skazującego go na karę bezwzględną pozbawienia wolności wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 22 września 2023 r., sygn. akt IV K 77/22 i utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku złożyła obrońca skazanego W. L. – radca prawny M. D. zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości.

Obrońca zarzuciła temu rozstrzygnięciu:

1. „rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 183 § 1 k.k., w związku art. 182 § 1 k.k., art. 185 § 1 k.k., art. 171 § 1 k.k., art. 165 § 1 pkt 5 k.k., art. 164 § 1 k.k., poprzez utrzymanie w mocy wyroku skazującego pierwszej instancji, tj. wyroku skazującego Oskarżonego za czyny polegające na tym, że składował na terenie do tego nieprzystosowanym odpady i substancje niebezpieczne, w sytuacji gdy do składowania tego przez Oskarżonego nie doszło, a wykładnia pojęcia „składował” stosowana przez sądy I i II instancji jest nieprawidłowa,
2. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu - a to kary pozbawienia wolności i nawiązki - w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającą z orzeczenia zbyt wysokiej kary, co powoduje, że kara jest zbyt dolegliwa, niewspółmierna do okoliczności

związanych z popełnionym czynem i zachowaniem się oskarżonego, a prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru uzasadnia (kary) w niższej wysokości; a nadto poprzez obciążenie go kosztami sądowymi w pełnej wysokości”.

Formułując powyższe zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie wyroku Sądu pierwszej oraz drugiej instancji i uniewinnienie oskarżonego, względnie orzeczenie kary wolnościowej i uchylenie nawiązki oraz zwolnienie Oskarżonego od kosztów sądowych za obie instancje.

Kasację w tej sprawie wniósł także drugi obrońca W. L. ustanowiony w sprawie adw. D. D. , który zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- 1). „art. 183 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że określona w przepisie konstrukcja odpowiedzialności karnej za składowanie odpadów opiera się na zasadzie ryzyka za działania osób trzecich, podczas gdy odpowiedzialności karnej, zgodnie z art. 1 k.k., podlega tylko ten, kto czyn zabroniony pod groźbą kary popełnia. Sąd Apelacyjny, wadliwie wyłożył hipotezę wskazanego przepisu, bowiem mylnie przeniósł na grunt postępowania karnego i zasad odpowiedzialności karnej zasady odpowiedzialności administracyjnoprawnej, przewidzianej w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2016 r. poz. 1987 t.j. z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1973 tj. z późn. zm.), czego konsekwencją było przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za działania osób trzecich i wymierzenie mu sankcji karnej;
- 2). art. 171 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w zakres określonej w hipotezie czynności wykonawczej przepisu wchodzi także czynność składowania odpadów i substancji niebezpiecznych, podczas gdy przepis enumeratywnie wymienia rodzaje zachowań zabronionych i brak wśród nich czynności „składowania”, której dedykowany jest przepis art. 183 §1 k.k. i którą to czynność należy interpretować zgodnie z terminem „składowania odpadów” używanym w ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1587 z późn. zm.);

3). art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez brak wnikliwego i merytorycznego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów, m.in., że w toku postępowania nie przedstawiono jakichkolwiek dowodów potwierdzających, aby to właśnie W. L. dopuścił się zarzucanego mu czynu, polegającego na składowaniu odpadów niebezpiecznych na działce nr [...], podczas gdy zarzucane oskarżonemu przestępstwa można popełnić wyłącznie umyślnie, co oznacza, że sprawca musi mieć zamiar ich popełnienia. Brak również jakichkolwiek dowodów jednoznacznie potwierdzających czasokres rzekomego popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Ponadto, w swoim uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w ogóle nie poczynił jakichkolwiek rozważań dotyczących strony podmiotowej czynu, ani sprawstwa oskarżonego, kwitując zarzut zdawkowym jedynie stwierdzeniem, że oskarżony został skazany za składowanie odpadów, a nie za ich przywóz czy wytworzenie;

4). art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez brak merytorycznego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów, dotyczących błędnego (także przedwczesnego) odrzucenia przez Sąd możliwości składowania odpadów na działce nr [...] przez H. L. , tylko z tego powodu, że fakt złożenia odpadów na działce nr [...] obrazuje zdjęcie satelitarne z dnia 5 maja 2018 r., a w tej dacie W. L. dzierżawił wyłącznie działki o nr [...]1 i 275/81, podczas gdy ujawnione w toku postępowania zeznania świadków: (i) E. L. (k. 762v-763) potwierdzają, że od maja 2014 r. teren był wykorzystywany przez H. L. ; (ii) zeznania M. M. (k.741-742) potwierdzają, że w 2017 roku teren był już dzierżawiony (w faktycznym władztwie) przez H. L. ; (iii) H. W. potwierdził w swoich zeznaniach (k. 893v), że od kiedy W. L. zaczął dzierżawić bocznice, to korzystał z placu oraz pobliskiego garażu [znajdującego się na działce [...]2 czyli terenu nieobjętego umową dzierżawy z dnia 1 października 2016 r. (k. 317-321)] oraz, że w tym czasie H. (W. L.) nie miał już swoich pracowników na tym terenie, co jednoznacznie koreluje z wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadka E. L. (k. 762v-763v) głoszącymi, że W. L. w zasadzie korzystał z całego kompleksu, miał klucze do całego zakładu i wszystkich budynków, a więc również do ogrodzonego terenu na działce nr [...];

5). art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przez brak merytorycznego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów, dotyczących faktu odnalezienia w styczniu 2022 r. na terenie garażu (dz. nr [...]2) pozostającego w wyłącznym posiadaniu H. L. najpóźniej od dnia 13 grudnia 2018 r. (umowa dzierżawy z dnia 11 marca 2019 r., zgodnie z § 11 ust. 4, została zawarta ze skutkiem od 13 grudnia 2018 r.) beczek i mauzerów z odpadami niebezpiecznymi, których Syndyk - J. M. , w chwili obejmowania pieczy nad nieruchomością na 100% w tamtym miejscu nie stwierdził, które to okoliczności są przedmiotem postępowania prowadzonego obecnie przez Sąd Rejonowy w Gliwicach IX Wydział Kamy pod sygn. akt: IX K 78/23;

6). art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez zaakceptowanie powierzchownej i dowolnej oceny dowodów Sądu I instancji, której wadliwość przeniknęła następnie do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, co skutkowało brakiem powzięcia przez Sąd Apelacyjny wątpliwości, w zakresie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń stanu faktycznego, dotyczących: (i) skąd W. L. mógł mieć dostęp do odpadów niebezpiecznych, które następnie zostały zgromadzone na działce nr [...], (ii) skąd na działce nr [...] znalazły się inne jeszcze odpady komunalne, (iii) kto zgromadził odkryte w styczniu 2022 r. analogiczne jak na działce nr [...] odpady niebezpieczne (beczki i mauzery) w hali garażowej, skoro klucze do niej miał tylko i wyłącznie W. L. , zaś w dacie przejmowania obiektu przez Syndyka (przełom lat 2018/2019), nie było tam żadnych odpadów, (iv) w toku oględzin miejsca z udziałem biegłego w dniu 23 września 2021 r. na działce nr [...] stwierdzono obecność beczek z etykietą wskazującą jako datę produkcji zawartości beczki (lub pierwotnej zawartości) jako 09.04.2020 r. (k. 206), czyli dnia, kiedy wyłącznym dzierżawcą tego terenu był W. L. ; (v) W. L. co najmniej od października 2016 r. miał pełny dostęp do nieruchomości, wszystkich budynków i pomieszczeń, dysponował sprzętem ciężkim, jak również zajmował się w ramach prowadzonych przez siebie spółek powiązanych m.in. transportem i składowaniem odpadów; (vi) W. L. nie dysponował sprzętem umożliwiającym przywiezienie i ułożenie w hali magazynowej mauzerów i beczek z odpadami niebezpiecznymi - w sytuacji, gdy w świetle realiów przedmiotowej sprawy wątpliwości takie Sąd Apelacyjny powinien był powziąć i wobec obiektywnego braku możliwości usunięcia

wskazanych wątpliwości w toku postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, powinien rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego W. L. , czyli jako świadczących o braku związku W. L. z faktem składowania odpadów na działce nr [...];

7). art. 433 §1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. 2 k.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na niedostrzeżeniu i pominięciu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach uchybień Sądu I instancji w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonaniu ustaleń faktycznych, polegających na pominięciu istotnych dla rozpoznania istoty sprawy następujących niebagatelnych okoliczności, tj., że:

- a. od 2014 r., od kiedy pojawił się nadzorca sądowy (M. W.) firma oskarżonego istniała, ale działalność związana z węglem nie była prowadzona, oskarżony nie mógł dostać nowych kontraktów, zwalniano pracowników, sprzedawano samochody - co wynika z zeznań M. M. (k. 741-741 v),
- b. od dnia 1 października 2016 r. nieruchomość została w części formalnie wydzierżawiona H. L. (k. 317-319), choć w rzeczywistości W. L. korzystał faktycznie z całej nieruchomości, w tym ze wszystkich budynków - co wynika bezpośrednio z wyjaśnień oskarżonego oraz z zeznań świadka E. L. (k. 763), jak również pośrednio z zeznań H. W. , który zeznał (k. 893v), że od kiedy W. L. zaczął dzierżawić bocznice, to korzystał z placu oraz pobliskiego garażu (znajdującego się na działce [...])² - czyli terenu nieobjętego umową dzierżawy z dnia 1 października 2016 r. (k. 317-321),
- c. od kiedy W. L. korzystał z bocznic, to H. (oskarżony) nie miał już swoich pracowników na tym terenie - co wynika z zeznań świadka H. W. (k. 893v), a jednocześnie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami M. M. (k. 891v-892),
- d. na dokumentach WZ przewiezienia odpadów do firmy J. w C. (k. 148-149), choć widnieje nazwa firmy H., to wskazany jest adres „W., ul. [...]” - czyli adres spółki „T.” sp. z o.o., co świadczy, że ktokolwiek składował tam odpady, to fałszywie posługiwał się nazwą firmy oskarżonego,
- e. świadek M. F., który w dniu 9 sierpnia 2018 r. dokonał oględzin nieruchomości i wszystkich budynków dla celów sporządzenia operatu szacunkowego (k. 845-886), nie stwierdził obecności beczek lub mauzerów

- w hali warsztatowej (k. 903v), świadek J. M. , podczas przejmowania terenu od oskarżonego (tj. przełom 2018/2019 r.) przejrzał wszystkie budynki - hale i nie stwierdził obecności beczek lub mauzerów (k. 752v),
- g. świadek J. M. zeznał, że klucze do hali warsztatowej miał wyłącznie W. L. jako dzierżawca i tylko on korzystał z tych pomieszczeń (k. 752),
- h. świadek H.W. zeznał, że w 2020 r., czyli już po wydzierżawieniu hali warsztatowej H. L. , widział zmagazynowane tam beczki i mauzery (k. 772),
- i. w styczniu 2022 r. na terenie hali warsztatowej, do której dostęp miał wyłącznie W. L. i jego pracownicy, ujawniono bardzo duże ilości beczek i mauzerów z substancjami niebezpiecznymi - co wynika z zeznań J. M. (k. 751-753),
- j. zdjęcie lotnicze z dnia 5 czerwca 2015 r. (k. 928) potwierdza istnienie ogrodzenia na działce nr [...], lecz w żaden sposób nie pozwala na przyjęcie, że obrazuje zgromadzone tam odpady niebezpieczne, które są przedmiotem postępowania, ani żadne inne odpady. Dopiero zdjęcie lotnicze z dnia 5 maja 2018 r. (k. 929) obrazuje nagromadzenie pojemników, które kształtem odpowiadają odpadom ujawnionym w trakcie kontroli WIOS w dniu 4 stycznia 2021 r.
- k. w protokole oględzin Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w K. z dnia 4 stycznia 2021 r. utrwalono zdjęcie etykiety na beczce znalezionej na terenie działki nr [...] (k. 7) z datą produkcji: „20200321”, czyli 21 marca 2020 r., co oznacza, że beczka ta nie mogła zostać tam przywieziona przed tą datą,
- l. w protokole oględzin miejsca z dnia 23 września 2021 r. z udziałem biegłego Ł. W. stwierdzono, że na terenie działki nr [...] znajdują się beczki oznaczone datą produkcji na dzień 09.04.2020 r., co oznacza, że beczka ta nie mogła zostać tam przywieziona przed tą datą;

które to okoliczności mają istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, bowiem wskazują, że osobą, która miała dostęp do całego terenu i faktycznie składowała na nim odpady niebezpieczne w beczkach i mauzerach był W. L., co znacząco podważa tezę oskarżenia, jakoby za składowanie odpadów niebezpiecznych w beczkach i mauzerach miał odpowiadać W. L.. Ponadto, Sąd Apelacyjny w

Katowicach pominął, że Sąd I instancji, pomimo powzięcia wiedzy o toczącym się postępowaniu w związku z ujawnionymi w styczniu 2022 r. odpadami w budynku hali warsztatowej, nie włączył do postępowania akt rzeczowej sprawy, tj. Sądu Rejonowego w Gliwicach IX Wydział Kamy o sygn. akt IX K 78/23. Wszystkie powyższe okoliczności wskazują, że w sprawie zaistniało wiele kwestii wymagających wyjaśnienia, co potwierdza, że postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w sposób wyczerpujący i wymaga powtórzenia w całości, a co Sąd Apelacyjny w Katowicach winien dostrzec w oparciu o normę z art. 440 k.p.k. i winien zaskarżone orzeczenie uchylić w całości, albowiem wydany wyrok jest rażąco niesprawiedliwy, gdyż doprowadził do skazania za przestępstwo na karę bezwzględną pozbawienia wolności osobę niewinną”.

W oparciu o te zarzuty obrońca skazanego W. L. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz utrzymanego nim w mocy Sądu Okręgowego w Gliwicach i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o oddalenie obu jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje jako oczywiście bezzasadne należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności zarzutów sformułowanych w pkt. I kasacji wywiedzionej przez radcę prawnego M. D. oraz w pkt 1 i 2 kasacji wywiedzionej przez adw. D. D. , dotyczących rżącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, mających istotny wpływ na treść orzeczenia, należy przypomnieć obu autorom nadzwyczajnych środków zaskarżenia, że stosownie do treści art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Oznacza to, że podniesione w niej zarzuty powinny wskazywać na uchybienia popełnione przez ten właśnie sąd, a nie przez sąd pierwszej instancji. Tymczasem zarzuty ujęte we wskazanych wcześniej punktach kasacji obrońców skazanego sygnalizują wadliwość orzeczenia Sądu Okręgowego w Gliwicach, ponieważ to ten Sąd stosował przy wyrokowaniu

przepisy prawa materialnego i uznał, że oskarżony w sprawie W. L. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa ujętego w art. 183 § 1 k.k., i art. 182 § 1 k.k., art. 185 § 1 k.k., art. 171 § 1 k.k., art. 165 § 1 pkt 5 k.k. i art. 164 § 1 k.k. Sformułowane w taki sposób przez obrońców zarzuty są wręcz niedopuszczalne, nie spełniają bowiem wymogów stawianych nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia jakim jest kasacja, ponieważ wyłącznie w sytuacji gdyby zachodziła konieczność zastosowania konkretnego przepisu prawa materialnego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, a Sąd ten nie zastosowałby tego przepisu, wówczas można by zasadnie podnosić zarzut obrazy prawa materialnego. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca.

Nadto należy zauważyć, że zarzuty sformułowane w *petitum* obu kasacji tylko pozornie sygnalizują obrazę prawa materialnego, zaś w istocie, uwzględniając treść uzasadnień nadzwyczajnych środków zaskarżenia, wskazują na błąd w ustaleniach faktycznych. Tym bowiem, a więc błędem co do faktów, jest ustalenie i to przez sąd *a quo*, po stronie oskarżonego wypełnienia znamion strony podmiotowej zarzucanego mu czynu. Wobec takiego stanu rzeczy wypada przypomnieć skarżącym utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko w kwestii formułowania w kasacji zarzutu rażącej obrazy przepisów prawa materialnego polegającej na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II KK 346/17, z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 379/16). Zauważenia w tym kontekście również wymaga, że w apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego radcę prawną M. D. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach nie został podniesiony zarzut obrazy prawa materialnego, a zarzut naruszenia przepisów postępowania karnego. Zaskarżony wyrok został w całości utrzymany w mocy. Wobec powyższego nie jest poprawne postawienie w kasacji zarzutów rażącego naruszenia wskazanych szczegółowo w pkt. I kasacji radcy prawnego M. D. oraz w pkt. 1 i 2 kasacji adw. D. D. przepisów Kodeksu karnego, których Sąd

Apelacyjny w Katowicach w tym układzie procesowym przy wyrokowaniu sam nie stosował.

Niedopuszczalny jest także ujęty w pkt. II kasacji radcy prawnej M. D. zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary. Wobec stwierdzenia już wyżej bezzasadności, w realiach niniejszej sprawy, sformułowanego przez tego obrońcę w pkt. I kasacji zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego należy stwierdzić, że – jak trafnie zauważyła, przywołując w treści uzasadnienia kasacji konkretny judykat Sądu Najwyższego, sama autorka tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia – wolno wprowadzić w kasacji podnosić zarzuty co do kary, jednak wyłącznie wówczas, gdy zasadnie stawia się również zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, a uchybienia sądu odwoławczego w tym zakresie mogły spowodować wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary. Mając na uwadze, że omówiony już wcześniej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego sformułowany przez obrońcę w kasacji okazał się w rzeczywistości niedopuszczalny to bezprzedmiotowe byłoby odnoszenie się do zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary, który w tych okolicznościach, wobec jednoznacznej treści art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. nie mógł być w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia w ogóle podniesiony.

Odnosząc się natomiast do sformułowanych przez adw. D. D. w pkt 3-7 zarzutów przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach nierzetelnej, powierzchownej i nieuwzględniającej przy tym zasad naczelnych rządzących procesem karnym, kontroli instancyjnej należy stwierdzić, że również te zarzuty sformułowane w nadzwyczajnym środku zaskarżenia są wadliwe. Tak jak ma to miejsce w przypadku zarzutów naruszenia prawa materialnego, tak również i w przypadku wskazanych zarzutów naruszenia przepisów postępowania karnego skarżący kwestionuje w istocie dokonane przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowane przez Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne.

Skarżący podnosi, że Sąd odwoławczy w sposób nienależyty rozpoznał zarzuty apelacyjne, poprzez brak merytorycznego rozpoznania i nierzetelne ustosunkowanie się do poszczególnych zagadnień podnoszonych w apelacji. Jednak analiza akt sprawy doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., bowiem Sąd

odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski apelacji oskarżonego o czym przekonują skomprimowane, lecz jednocześnie jednoznaczne w swej wymowie pisemne motywy zaskarżonego wyroku.

Zaznaczyć w tym miejscu należy również, że jak przyjmuje się w orzecnictwie, stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., zależy od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyvodu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., II KK 175/21). Co więcej należy również przypomnieć skarżącemu, że realizując obowiązki z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie ma potrzeby odnosić się do każdego konkretnego dowodu, w tym zeznań świadków wymienionych w treści uzasadnienia apelacji. Wystarczającym standardem prawidłowości jest zredagowanie uzasadnienia w taki sposób, by wynikało z niego niezbicie, że sąd rzetelnie i prawidłowo rozpoznał postawione w apelacji zarzuty. Tak też się stało w tym wypadku.

W przypadku sformułowania zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., na autorze kasacji spoczywa obowiązek wyraźnego, punktowego ukierunkowania podniesionego w kasacji zarzutu na wykazanie konkretnych błędów czy wad argumentacji sądu odwoławczego, w wyniku której uznał on zarzuty apelacyjne za niezasadne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2021 r., IV KK 158/21). Tymczasem analiza argumentacji skarżącego adw. D. D. wskazuje, że w niniejszej sprawie nie tyle nierzetelnie zostały rozpoznane zarzuty apelacji, co zostały rozpoznane niezgodnie z życzeniem obrońcy, co samo w sobie nie może stanowić podstawy uzasadnienia zarzutu kasacyjnego.

W odniesieniu zaś do zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach art. 7 k.p.k. należy przypomnieć skarżącemu, że naruszenie przywołanego przepisu może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy Sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. II KK 247/18), czego w realiach analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny w Katowicach nie czynił. W kontekście zaś przywołanego łącznie z art. 7 k.p.k. rażącego naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k.

oczywistym przecież jest – co wielokrotnie stwierdzał Sąd Najwyższy w swoich judykatach – że „art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2024 r., III KK 70/24). Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w innym swoim orzeczeniu (postanowieniu z dnia z dnia 14 lipca 2022 r., II KK 263/22), „zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. nie może być stawiany łącznie z obrazą art. 7 k.p.k., a to z tego powodu, iż naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie równo-prawne wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości, niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k.”. W realiach zaś przedmiotowej sprawy do takiej sytuacji nie doszło, ponieważ zgromadzone dowody zostały poprawnie ocenione zgodnie z zasadą sformułowaną w art. 7 k.p.k.

Oboje autorzy kasacji zmierzają, poprzez sformułowane przez siebie zarzuty do podważenia ustalenia odpowiedzialności skazanego za „składowanie” na terenie szczegółowo opisanym w wyroku Sądu pierwszej instancji, nieprzystosowanym do tego – odpadów i substancji niebezpiecznych, wskazując, że skazany nie miał świadomości tego faktu, albowiem formalnie, czy też nieformalnie w okresie objętym zarzutem nie dzierżył on terenu, na którym doszło do przestępstwa. Tymczasem sąd *a quo* prawidłowo stwierdził, co następnie trafnie zaaprobował także Sąd odwoławczy, że wobec ustalonych w sprawie okoliczności nie sposób przyjąć, że skazany nie miał świadomości tego co odbywa się na terenie, który znajdował się w jego użytkowaniu wieczystym. Powyższe ma zaś decydujące znaczenia dla przyjęcia, że doszło do zaistnienia przestępstwa, za które zasadnie przypisano odpowiedzialność karną W. L. , w szczególności, że to przestępstwo może zostać wprowadzie popełnione umyślnie, jednak zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Prawidłowo stwierdził Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku, w zakresie świadomości skazanego odnośnie popełnienia przestępstwa z art. 183 § 1 k.k., że „Trudno natomiast racjonalnie

uznać, że oskarżony nie miał zamiaru, wiedzy, ani świadomości ich składowania, skoro zatrudniona w PH „H.” w okresie od grudnia 2017 r. do lutego 2019 r. świadek M. M. na rozprawie w dniu 14 grudnia 2022 r. (k. 891 verte) zeznała, że W. L. nadal w tym czasie prowadził działalność i handlował węglem, korzystając z bocznicy. Oskarżony przebywał więc na terenie nieruchomości wydierżawionej przez niego od Starosty Powiatowego i do czasu przejęcia zarządu tego terenu na przełomie grudnia 2018 r. i stycznia 2019 r. przez syndyka J. M. , był w istocie jedyną osobą odpowiedzialną za użytkowaną nieruchomość. Natomiast składowanie odpadów i pojemników na działce nr [...] już przed dniem 5 maja 2018 r., potwierdza zdjęcie tego terenu z materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (k. 928).”

W zakresie dokonanej przez skarżącego adw. D. D., w sformułowanych zarzutach naruszenia przepisów postępowania karnego, próby przeniesienia odpowiedzialności za czyn, za który został skazany W. L. na nieżyjącego już H. L. , należy również przychylić się i uznać za trafne stanowisko przedstawione w tym zakresie przez Sąd odwoławczy. Słusznie Sąd ten stwierdził, że „(...) nie kwestionując nawet, iż faktycznie mogło dochodzić do nieprawidłowości związanych ze składowaniem odpadów i nieczystości przez podmioty związane z H.L. w innych miejscach i czasie, to żaden dowód nie potwierdza, aby to W. L. składował na działce [...] niebezpieczne odpady oraz substancje i to jeszcze bez wiedzy i zgody oskarżonego. Szczególnie, iż w okresie przed dniem 11 marca 2019 r. W. L. nie dzierżawił działki [...], a jej lokalizacja i brak bezpośredniej granicy z dzierżawionymi przez niego od dnia 1 października 2016 r. działkami oznaczonymi numerami [...]1 oraz [...]2 nie przekonuje w logiczny sposób, dlaczego W. L. miałby składować odpady akurat w tym miejscu tj. na terenie, do którego nie miał wówczas żadnych praw, co wiązałoby się przecież w naturalny sposób z ryzykiem szybkiego wykrycia procederu przez osoby w to niezaangażowane i zarządzające tym terenem, jak choćby właśnie przez oskarżonego W. L. , gdyby prawdziwa była wersja forsowana przez obronę.”

Należy również zwrócić uwagę skarżącego, że etapem postępowania, na którym winny zostać złożone jako dowód do akt sprawy pozyskane z programu „G.” i załączone do kasacji zdjęcia satelitarne nieruchomości użytkowanej przez

skazanego W. L. w T. był etap postępowania jurysdykcyjnego przed Sądem pierwszej lub drugiej instancji, a nie postępowanie kasacyjne, rządzące się całkowicie odmiennymi zasadami. Tego rodzaju dowody, jeżeli nie były do czasu prawomocnego zakończenia postępowania znane stronie, mogą stanowić wyłącznie podstawę ewentualnego postępowania opartego o przepisy Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego.

Podsumowując, wniesione w tej sprawie kasacje, a w szczególności kasacja obrońcy skazanego adw. D. D. , stanowią w istocie jedynie polemikę z ustaleniami Sądu odwoławczego, a więc nie spełniają określonych w ustawie karnoprocesowej warunków do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Bez wątpienia traktować je należy jako próbę przeniesienia na stadium postępowania kasacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i skłonienia Sądu Najwyższego do kolejnej, niejako trzecioinstancyjnej, oceny zgromadzonych dowodów co w ustawowych granicach tego postępowania jest zabiegiem nie tylko nieskutecznym, lecz wręcz niedopuszczalnym.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadne, należało obciążyć skazanego – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ms]